

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Musicie wzrastać, to znaczy rozwijać się dzień po dniu, stawać się dojrzałymi i pełnymi mężczyznami i kobietami, ale – zwróćcie uwagę – nie tylko w sensie fizycznym, lecz także i przede wszystkim w sensie duchowym. Byłoby zbyt mało wzrastać jedynie w ciele (dba o to, w gruncie rzeczy, sama natura); potrzebne jest przede wszystkim wzrastanie duchowe; i to osiąga się ćwicząc te zdolności, które Pan – są to również Jego dary – złożył wewnątrz nas, a mianowicie: inteligencja, wola, zdolność do miłowania Go i kochania bliźniego”.

Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla dzieci w Bazylice św. Piotra, Rzym, 05.03.1980, *Szkoła i parafia warsztatami dla młodzieży*, w: tegoż, *Nauczanie papieskie III*, 1, 1980, wyd. Pallottinum, Poznań 1985, s. 216.

„Z pomocą rozumowi, dążącemu do zrozumienia tajemnicy, przychodzą także znaki zawarte w Objawieniu. Pomagają one zejść głębiej w poszukiwaniu prawdy i pozwalają umysłowi prowadzić niezależne dociekania także w sferze tajemnicy. te znaki jednak, choć z jednej strony pomnażają siły rozumu, bo dzięki nim może on badać obszar tajemnicy własnymi środkami, do których słusznie jest przywiązany, zarazem przynaglają go, by sięgnął poza rzeczywistość samych znaków i dostrzegł głębszy sens w nich zawarty”.

Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, 13, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. Wydawnictwo św. B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 837.

„Człowiek staje się naprawdę sobą, kiedy ciało i dusza odnajdują się w wewnętrznej jedności [...]. Jeżeli człowiek dąży do tego by być jedynie duchem i chce odrzucić ciało jako dziedzictwo tylko zwierzęce, wówczas duch i ciało tracą swoją godność. I jeśli, z drugiej strony, odżegnuje się od ducha i wobec tego uważa materię, ciało, jako jedyną rzeczywistość, tak samo traci swoją wielkość. Epikurejczyk Gassendi pozdrawiał żartobliwie Kartezjusza: «O duszo!», a Kartezjusz odpowiadał: «O ciało!». Kocha jednak nie sama dusza, ani nie samo ciało: kocha, człowiek, osoba, która kocha jako stworzenie jednostkowe, złożone z ciała i duszy. Jedynie wówczas, kiedy obydwie wymiary stapiają się naprawdę w jedną całość, człowiek staje się w pełni sobą”.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, 5, [online:]
https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/encykliki/deus_caritas_25122005.html
 [dostęp: 17.07.2019].

„[...] Miłość nie jest tylko uczuciem. Uczucia przychodzą i odchodzą. Uczucie może być cudowną iskrą rozniecającą, lecz nie jest pełnią miłości.[...] Należy do dojrzałości miłości to, że angażuje wszystkie potencjalne możliwości człowieka i włącza, by tak rzec, człowieka w swój całokształt. Spotkanie z widzialnymi przejawami miłości Boga może wzbudzić w nas uczucie radości, jakie rodzi się z doznania, że jest się kochanym. To spotkanie wymaga jednak również zaangażowania naszej woli i naszego intelektu. Rozpoznanie Boga żyjącego jest drogą wiodącą do miłości, a «tak» naszej woli na Jego wolę łączy rozum, wolę i uczucie w ogarniający wszystko akt miłości. Jest to jednak proces, który pozostaje w ciągłym rozwoju: miłość nigdy nie jest «skończona» i spełniona; miłość zmienia się wraz z biegiem życia, dojrzewa i właśnie dlatego pozostaje wierna samej sobie. *Idem velle atque idem nolle* – chcieć tego samego, nie chcieć tego samego, to właśnie starożytni uznali za prawdziwą treść miłości: stać się podobnym jedno do drugiego, co prowadzi do wspólnoty pragnień i myśli. Historia miłości między Bogiem a człowiekiem polega właśnie na fakcie, że ta wspólnota woli wzrasta w jedność myśli i uczuć, i w ten sposób nasza wola i wola Boga stają się coraz bardziej zbieżne: wola Boża przestaje być dla mnie obcą wolą, którą narzucają mi z zewnątrz przykazania, ale staje się moją własną wolą, która wychodzi z fundamentalnego doświadczenia tego, że w rzeczywistości Bóg jest mi bardziej bliski niż ja sam. W konsekwencji wzrasta nasze oddanie Bogu i Bóg staje się naszą radością”.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, 17, [online:]
https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/encykliki/deus_caritas_25122005.html
 [dostęp: 17.07.2019].

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie, a nie złorzeczcie! Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach! Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne! Nie uważajcie sami siebie za mądrych! Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi! Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi! Umiłowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście Bożej! Napisano bowiem: Do Mnie należy pomsta. Ja wymierzę zapłatę – mówi Pan – ale: Jeżeli

Program wychowawczy > Klasa VIII > Wartość III > Rozum, dusza i emocje w moim życiu

nieprzyjaciel twój cierpi głód – nakarm go. Jeżeli pragnie – napój go! Tak bowiem czyniąc, węgle żarzące zgromadzisz na jego głowę. Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj! (Rz 12,14-21)”.

Por. 1 Krn 29,9-20; Iz 61,1-19; Rz 15,1-13.

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Osoba ludzka, obdarzona duchową i nieśmiertelną duszą, jest jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego. Od chwili poczęcia jest ona przeznaczona do szczęścia wiecznego. Osoba ludzka uczestniczy w świetle i mocy Ducha Bożego. Dzięki rozumowi jest zdolna do zrozumienia porządku rzeczy ustanowionego przez Stwórcę. Dzięki swojej woli jest zdolna kierować się sama z siebie do swojego prawdziwego dobra. Swoją doskonałość znajduje w poszukiwaniu i umiłowaniu tego, co prawdziwe i dobre (KKK 1703-1704)”.

Por. KKK 1763-1775.